



krótko

Z Katowic do Warszawy

REGION. Od czerwca Polskie Linie Lotnicze LOT zwiększyły częstotliwość lotów na trasie Warszawa–Katowice. Do tej pory przewoźnik obsługiwał to połączenie raz w tygodniu. Obecnie od poniedziałku do piątku z Pyrzowic na Okęcie można latać już trzy razy dziennie.

Krupiński na lata

SUSZEC. Władze Jastrzębskiej Spółki Węglowej zaakceptowały koncepcję dyrekcji kopalni „Krupiński”, dotyczącą jej dalszego funkcjonowania. Wydobyć z wykorzystaniem nowo udostępnionych partii węgla będzie się odbywało co najmniej do roku 2030.

Koncert ekumeniczny

Bądź jak Jezus!

Takie hasło przyświecało Koncertowi Ekumenicznemu, który **odbył się na Polach Marsowych przy Stadionie Śląskim w Chorzowie.**

To jedyny tego typu koncert w Polsce zorganizowany na tak dużą skalę. W uroczystość Bożego Ciała, 3 czerwca, w Chorzowie wystąpiły najlepsze zespoły prezentujące muzykę chrześcijańską. Były więc m.in. Trąbki Jerycha, pop-gospelowy TGD, Magda Anioł i Arka Noego. Na Polach Marsowych wspólnie bawili się chrześcijanie różnych wyznań. Byli wśród nich np. katolicy, ewangelicy, zielonoświątkowcy i adwentyści. Koncert miał także charakter rodzinny. Na każdym kroku widać było wielopokoleniowe rodziny. Najmłodszy cieszył się zabawą na dmuchanych zjeżdżalniach, przejażdżką lokomotywą czy smakowali kolorową watę cukrową. Dla dorosłych były stoiska z książkami, filmami, a także polską i zagraniczną muzyką chrześcijańską. Basia Bańkowska z Mysłowic na koncert przyjechała wraz z dwuletnią córką Karoliną. – Taki koncert to świetny pomysł – mówiła. – Dzieci uwielbiają się bawić, a tu atrakcji nie brakuje. Dla Doroty Pudełko z Bytomia-Łagiewnik duże znaczenie miał chrześcijański charakter koncertu. – Przyjechałam tu z trzyletnią córką Wiktorią. Chciałam, żeby posłuchała muzyki chrześcijańskiej, bo te wartości trzeba wpajać dzieciom od małego. Jak zauważają organizatorzy koncertu, jego celem było



Podczas koncertu wystąpił m.in. zespół „Trąbki Jerycha”

pokazanie, że „wierzący to nie archaicznie myślący konserwatysta, ale pełen nowoczesności i racjonalizmu człowiek, który w tym wszystkim nie boi się mówić, że Bóg istnieje, że jest Stworzycielem i że człowiek tylko Jemu jako Bogu podlega”. Sądząc po liczbie uczestników imprezy, podobnie myśli bardzo wielu z nas. Organizatorami koncertu były Śląska Agencja Reklamy i Marketingu oraz Chrześcijański Portal Ewangelizacyjny Jezus.com.pl-Opoka.tv.

Anna Burda-Szostek

Miasto ogródków piwnych



KATOWICE. „Na piwo przed czy po spektaklu?” – można pytać przed gmachem Teatru Śląskiego

Trwają starania Katowic o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 r. Od niedawna lansuje się hasło promocyjne: „Katowice – miasto ogródków”. Tymczasem stolica Śląska staje się raczej „miastem ogródków piwnych”. Kolejny powstał przed Teatrem im. St. Wyspiańskiego. Gustowny przeszklony grzybek i parasole zdobią neoklasycystyczną fasadę teatru. Zgodziła się na to Krystyna Szaraniec, dyrektor teatru. – Sprzedaż piwa jest raczej interesem, a nie rodzajem sponsorowania – mówi. – Coś za coś: my dajemy miejsce, a browar płaci. Od „Żywca” otrzymujemy pieniądze na działalność teatru i premiery. Pytamy, czy zdobywanie środków na funkcjonowanie teatru przy kompletnym braku poczucia estetyki usprawiedliwia megalomanię prawdziwej sztuki z przejawami kultury masowej?

Zginął Bogusław Kania



W wypadku lotniczym w pobliżu niemieckiego Bielefeld 31 maja zginął polski przedsiębiorca Bogusław Kania. Znany ze swojego zaangażowania na rzecz przejrzystego i wiernego chrześcijańskim wartościom biznesu, był sponsorem wielu inicjatyw medialnych, promujących katolicką wizję przedsiębiorstwa, oraz prawniczych, zrzeszających prawników katolików. Był prezesem firmy Kanlux z Radzionkowa oraz aktywnym członkiem stowarzyszenia Legatus. Wspierał

finansowo m.in. portal Fronda.pl. Kilka lat temu, w rozmowie z „Gościem Niedzielnym” przekonywał, że biznes nie musi być nieuczciwy. „Jeżeli w świecie biznesu mamy niemoralne działania, to nie dlatego, że przedsiębiorczość jest niemoralna, ale dlatego, że konkretny człowiek podejmuje niemoralne działania (...). Prowadzenie przedsiębiorstwa to nie jest walka o przetrwanie, ale raczej wyścig o najefektywniejsze zaspokajanie potrzeb konsumentów, oczywiście odpłatne”.

Dzieci w ogrodzie kurii

KATOWICE. Jak każdego roku abp Damian Zimoń i Piotr Uszok, prezydent Katowic, zaprosili najmłodszych na XIX Spotkania Dzieci w Ogrodach Kurii Metropolitalnej. Najmłodszy wziął udział w nabożeństwie w archikatedrze Chrystusa Króla, a potem wraz z rodzicami przeszli do ogrodów kurialnych. Na estradzie wystąpili m.in. harcerze oraz zuchy. Zabawy dla dzieci poprowadził XIV Środowiskowy

Szczep Harcerski „Odrodzenie” im. Cichociemnych. Nie brakowało gier sportowych, konkurencji zręcznościowych, malowania twarzy i origami. Ogromnym powodzeniem cieszyła się wielka nadmuchiwana zjeżdżalnia. Z dziećmi spotkał się biskup pomocniczy Józef Kupny. Ucieszył się, że spotkanie rozpoczęło się nabożeństwem w katedrze, ponieważ to pokazało, że modlitwę można łączyć z zabawą.



Magdalena Pająk z Mikołowa (z lewej) i Wiktoria Pytlík z Katowic z harcerskiej drużyny „Knieja” uczyły dzieci szybkiego rozkładania namiotu

Płać dukatami

CHORZÓW. W Muzeum przy ul. Powstańców 25 można nabyć Dukaty Bożogrobców. Miedziana moneta, oprócz wartości numizmatycznej, jest także żetonem

płatniczym akceptowanym m.in. w wielu restauracjach, kawiarniach i pizzeriach na terenie miasta. Wartość nominalna 1 dukata wynosi 4 zł.



ARCHIWUM UM CHORZÓW

Pamięć o Katyniu

KATOWICE. 258 prac uczniów szkół ponadgimnazjalnych z woj. śląskiego wpłynęło do oddziału Instytutu Pamięci Narodowej na konkurs „Pamięć o Katyniu”. Do konkursu zgłosiło się 386 uczestników reprezentujących 94 szkoły z województwa śląskiego. Prace oceniano w czterech kategoriach: plakat, projekt planszy edukacyjnej, strona internetowa oraz inicjatywa lokalna. Największym zainteresowaniem autorów cieszyła się pierwsza kategoria konkursowa. Zgłoszono w niej 201 plakatów wykonanych w różnorodnych technikach plastycznych. Ponadto wpłynęło 16 plansz edukacyjnych, 19 stron internetowych oraz 17 projektów lokalnych inicjatyw upamiętniających zbrodnię katyńską.



Wśród nagrodzonych plakatów znalazła się praca autorstwa Kamila Stwory

Stulecie Kół Śpiewaczych

KATOWICE. 6 czerwca w archikatedrze Chrystusa Króla abp Damian Zimoń przewodniczył Mszy św. z okazji stulecia Związku Śląskich Kół Śpiewaczych. Metropolita podkreślił, że chwaleń Boga pieśnią to wielka śląska tradycja i przypomniał, że w minionym stuleciu śląskie chóry funkcjonowały czasem w bardzo trudnych warunkach. Niektóre były celowo likwidowane. Ks. dr Antoni Reginek, kapelan Oddziału Śląskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, zauważył, że „w latach zawirowań historycznych nasze chóry stały na straży nieprzemijających

wartości: prawdy, piękna i dobra”. Dodał, że praca w chórze uczy budowania wspólnoty, wzajemnego słuchania się, tworzenia jedności, bratania w Chrystusie. – Chórzyści to pasjonaci piękna, a piękno prowadzi do Boga” – mówił ks. Reginek.

GOŚĆ KATOWICKI

katowice@goscniedzielnym.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice
TELEFON (32) 608 76 76 FAKS (32) 251 50 21
REDAGUJA: ks. Roman Chromy – dyrektor oddziału, Anna Burda-Szostek, Mirosław Rzepka



ROMAN KOZŁOWSKI

Europejski Kongres Gospodarczy Śląskie Davos

Ponad 4 tysiące gości, 600 prelegentów z Europy i świata, przedsiębiorcy, przedstawiciele samorządów i politycy wzięli udział w tegorocznym II Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach.

Kongres zorganizowano w dniach 31 maja do 2 czerwca, a patronat nad nim objął Jose Manuel Barroso, przewodniczący Komisji Europejskiej. Spotkania odbywały się w 10 obiektach na terenie Katowic, gdzie w sumie zorganizowano 60 debat tematycznych. Wzięła w nich udział bardzo liczna grupa przedstawicieli państw europejskich. Szczególnie mocno reprezentowane były Niemcy,

Francja, Czechy, Słowacja i Wielka Brytania. Jednak wśród gości nie zabrakło reprezentantów tak odległych państw jak Bhutan czy Chiny. Wśród zaproszonych gości był m.in. prof. Jerzy Buzek, przewodniczący Parlamentu Europejskiego, i prezydent Lech Wałęsa. Całość dyskusji ogniskowała się wokół trzech nurtów: nowego ładu gospodarczego po kryzysie i jego konsekwencji, polityki energetycznej i pakietu

W ramach Kongresu zorganizowano 60 debat tematycznych, wśród nich także te poświęcone zagadnieniom funkcjonowania prawa (na zdjęciu)

klimatycznego oraz związanych z tym innowacji, ochrony zdrowia i sytuacji finansów europejskich.

Liderzy Europy

Wnioski płynące z kongresu, dotyczące kryzysu gospodarczego, uzmysławiają nam m.in. to, że mówienie o kryzysie w czasie przeszłym jest nieuzasadnione. Świadczą o tym np. ostatnie wydarzenia, które miały miejsce w Grecji, i ich wpływ na gospodarkę pozostałych krajów europejskich, w tym Polski. Kolejny wniosek, jaki nasuwa się po kongresie, dotyczy kondycji całego regionu Europy Centralnej. – To właśnie ten region staje się liderem w Europie – mówi Wojciech Kuśpik, prezes Polskiego Towarzystwa

Anna Burda-Szostek



Nowy portal społecznościowy Pielgrzymi w sieci

Skoro można szukać w internecie kolegów z dawnej klasy, dlaczego nie poszukać przyjaciół z pielgrzymki?

Na pomysł stworzenia portalu społecznościowego JaPielgrzym.pl wpadł Sebastian Chmura, na co dzień szef mikołowskiej firmy zajmującej się szkoleniami przeciwpożarowymi i z zakresu pierwszej pomocy. – Kilkakrotnie brałem udział w pieszych pielgrzymkach do Częstochowy i widziałem dziesiątki tysięcy ludzi ciągnących na Jasną Górę – opowiada. – Pomyślałem sobie, że jakaś ich część wyrazi chęć bycia w takiej społeczności.

Na razie portal znajduje się w fazie testów, ciągle jest udoskonalany, jednak pierwsi użytkownicy już założyli swoje profile. Oprócz możliwości zamieszczenia informacji o sobie i udostępniania zdjęć, mogą tu prowadzić swoje blogi i uczestniczyć w dyskusjach na forum. Jest też serwis informacyjny, Biblia on-line, liturgiczne kalendarium, poczet papieży oraz baza danych o polskich parafiach i sanktuariach na świecie. – Pochodzę z Jarosławca koło Olkusza – mówi Sebastian Chmura. – Mało kto wie, że jest tam sanktuarium. Mam nadzieję, że uda nam się rozpropagować wiele takich pięknych, a mało znanych miejsc.



Twórcy portalu „Ja pielgrzym”. Od lewej: Małgosia Siwy, Kasja Gendek, Wojciech Pianka, Sylwia Harazin, Sebastian Chmura, Magda Siwińska i Natalia Piotrowska

W pracach nad tworzeniem portalu bierze udział siedmioro ludzi. Wszyscy są osobami świeckimi. Deklarują jednak, że w przyszłości chcą zaprosić do współpracy także duchownych. W planach jest stworzenie internetowych te-

lewizji, które będą ukazywać życie parafii. – Pomysłów mamy sporo, chęci do pracy są – zapewnia szef serwisu. – Mamy nadzieję, że coraz więcej pielgrzymów będzie do nas dołączać.

Szymon Babuchowski

Wołanie o ojca

XIX PIEKARSKIE SYMPOZJUM NAUKOWE.

– Chrześcijaństwo ma dla ojców radę niezwykłą, projekt nie z tego świata, ale dla tego świata: „**Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski**” – mówił w czasie sympozjum naukowego ks. prof. Jerzy Szymik.

tekst i zdjęcia

ks. ROMAN CHROMY

rchromy@goscniedzielnym.pl

Pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców do sanktuarium Matki Bożej Miłości i Sprawiedliwości Społecznej w Piekarach Śl. zakończyła obchody Metropolitalnego Święta Rodziny, które przeżywalimy pod hasłem „Ojciec fundamentem rodziny”. Wyjątkowym łącznikiem tych dwóch wydarzeń społeczno-religijnych było coroczne, tym razem już XIX, Piekarskie Sympozjum Naukowe. W jego trakcie stawiano pytania nie tylko o kult Matki Bożej na Śląsku, ale także o nową jakość ojcostwa i o tożsamość mężczyzny. Tak więc, chociaż pątnicy z piekarskiego wzgórze rozjechali się do domów, a kolejna edycja Metropolitalnego Święta Rodziny przeszła do historii, nie powinniśmy zapomnieć, że w śląskich domach dzieci wołają o dobrych ojców.

Brutalna prawda

Wydaje się, że najbardziej niepokojące słowa sympozjum piekarskiego wypowiedział ks. prof. Jerzy Szymik z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego, kiedy cytował kard. Józefa Ratzingera. Benedykt XVI już ponad 20 lat temu napisał, że „rozbitcie rodziny – to najbardziej pewny znak Antychry-

sta, niszczyciela pokoju, ukrywającego się na ogół pod maską tego, który niesie wyzwolenie i pokój”.

Powyższe stwierdzenie musi zboleć każdego wrażliwego katolika, ale trafna analiza współczesności jest konieczna po to, by – jak zaznaczył ks. J. Szymik – „doświadczyć Paschy, by przejść w myśleniu od szarości do barw, od pozbawionej złudzeń diagnozy, do argumentów na rzecz nadziei”.

Nie dziwi więc, że przy takim założeniu teolog z Katowic stwierdził jednoznacznie: – Nasz świat jest społeczeństwem sierot, jest „światem bez ojców”. Człowiek bez ojca – powiedziano o nim już sporo w naszym wieku – na przemian pozbywa się i szuka autorytetu. Ta sama obecna we wszystkich współczesnych sierotach potrzeba każe im chwytać i szarpać każdą ojcowską rękę i nie pozwala na żadnej się zatrzymać i żadnej naprawdę uchwycić – mówił kapłan.

Rzeczywiście, dostrzegają to nauczyciele i katecheci: sierocy świat wymusił niejako u dzieci sztukę przeżycia bez ojców. – Ten rodzaj sztuki ma dwa oblicza: jedni



odrzucają każdego, kto ojcem jest bądź nim być próbuje, a drudzy przywierają do pseudoojców lub do opiekunów fałszywych – podkreślał ks. Szymik. – Zamiast pasterza pojawia się wilk.

Na inny aspekt ojcostwa zwrócił uwagę Ryszard Montusiewicz, redaktor naczelny Radia Lublin. Sam ojciec dziewięciorga dzieci. Organizatorzy sympozjum pytali go, dlaczego mężczyźni nie lubią chodzić do Kościoła.

Zaangażowany w Drogę Neokatechumenalną redaktor odpowiadał: – Być może współcześni ojcowie nie widzą powodów do dziękowania Panu

Bogu za otrzymane dobro. Albo nie szukają Boga w stanie desperacji, na chwilę przed rzuceniem się w grzech. Może brakuje im pokory, kojarzonej ze słabością, a nie z mocnym charakterem mężczyzny, zdolnego do zaparcia się samego siebie?

Lubelski dziennikarz zauważył, że współczesny mężczyzna, walczący o przetrwanie w imię poczucia bezpieczeństwa rodziny i dzieci, uznał, że oddanie się Chrystusowi w zależność jest po prostu „nie-męskie”. Podkreślił też, że w pobożności mężczyźni znaczenie stracił wzór św. Józefa. – Tymczasem, właśnie św. Józef – Opiekun Maryi i małego Jezusa – choć rozpoznał głos Boga w zwątpieniu i niepewności (kiedy uciekał z Rodziną do Egiptu), pozostał wierny Bożemu wezwaniu – mówił redaktor Montusiewicz.

Sukces mężczyzny

Gościem przedpielgrzymkowego sympozjum w Piekarach był również dr Stanisław Sławiński, zasiadający w Radzie Edukacji Narodowej, organie doradczym działającym przy minister edukacji. Jeszcze parę miesięcy temu politycy SLD apelowali, aby z tego stanowiska go odwołać, ponieważ przed laty „radził, jak stosować kary cielesne”. Politycy lewicy powoływali się na książkę dr. Sławińskiego pt. „Wychowywać do posłuszeństwa”. Napisał w niej m.in.:

„Dobrze wyważony klaps ma przy tym tę właściwość, że powoduje przynajmniej częściowe rozładowanie napięcia związanego między innymi z poczuciem winy, którego utrzymywanie się, zwłaszcza przez dłuższy czas, nie jest dla dziecka korzystne”.

Odpięając postawione zarzuty, ministerialny doradca twierdził, że głównym założeniem książki było wykazanie, iż kar cielesnych należy unikać. – Publikacja dotyczy wychowania do posłuszeństwa, które jest podstawą demokracji – tłumaczył. Stawiam w niej tezę, że kary cielesne nie są metodą wychowania, ale wymuszania podporządkowania w sytuacjach, gdy nie możemy dojść do porozumienia z dzieckiem.

Niezależnie od tych sporów dr Stanisław Sławiński dalej pracuje w resorcie edukacji, a w Piekarach radził przede wszystkim, kim ma być mężczyzna. – Być mężczyzną to znaczy uczestniczyć „po męsku” w procesie przekazywania życia – podkreślił. – Z takiego założenia można wyprowadzić normy, same w sobie związane z funkcjonowaniem płci.

Gimnazjaliści z Tychów.
Od lewej: Patryk Ullmann, Michał Kozłowski, Mariola Bombis i Paulina Gałązkiewicz. Spośród całej czwórki tylko Patryk cieszy się z obecności taty w domu

Prelegent zaliczył do nich: opiekę mężczyzny nad kobietą i dziećmi, poszanowanie godności kobiety, np. poprzez ustępowanie pierwszeństwa oraz panowanie nad sobą. – Fizycznie mężczyzna jest stroną silniejszą – wyjaśniał dr Stanisław Sławiński. – Stąd, aby nie zagrażać kobiecie, musi panować nad emocjami i sferą seksualną. Stymulatorem tego opanowania jest wierność i wnoszenie spokoju w sytuacjach ekstremalnych np. w konfliktach. Bo mężczyzna jest zdolny do życia według rozumu i sumienia, a tych prawd chłopcy dowiadują się coraz rzadziej od nauczycieli.

Podkreślił również, że ojcostwo jest szczególną formą realizacji męskości. Zawsze winno łączyć się z miłością, odpowiedzialnością i tworzeniem wartości intelektual-

no-duchowych. – Chociaż ojcostwo zawsze pozostanie tajemnicą, to jest drogą osobowego wypełnienia męskości, autentycznym sukcesem, przez który ojciec otrzymuje wewnętrzną równowagę i spokój serca. Dlatego warto być ojcem! – akcentował dr Sławiński.

Kocham cię, tato!

Piekarskie sympozjum zgromadziło zaledwie kilkadziesiąt osób, często zaangażowanych w życie społeczne. Niestety, zmarą ciekawych spotkań jest niejednokrotnie niska frekwencja i kiepskie zainteresowanie poruszaną tematyką. Szkoda że na wykładach XIX Piekarskiego Sympozjum Naukowego o zadaniach ojca i roli mężczyzny w rodzinie zabrakło młodzieży licealnej i akademickiej. Może termin był nieodpowiedni ze względu na kończący się rok szkolny i trwającą już sesję zaliczeniową? Tymczasem kult Matki Bożej w Piekarach od kilkuset lat wytycza ścieżki debaty o najważniejszych sprawach życia chrześcijańskiego, społecznego i rodzinnego na Śląsku.

Ks. Jerzy Szymik zwrócił uwagę uczestnikom piekarskiego sympozjum, że „chrześcijaństwo nie zostawia człowieka samemu sobie nigdy: w żadnym czasie, w żadnych perturbacjach, w żadnym grzechu. Na temat współczesnego kryzysu ojcostwa, w swoim najważniejszym piśmie-orędziu – Ewangelii ma dla człowieka dzisiejszego radę niezwykłą, projekt nie z tego świata, ale dla tego świata: »Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski« (Mt 5,48)”.

Tak więc ojcowie: dorastajcie do miary doskonałości waszego niebieskiego Ojca! A miarą Bożej doskonałości jest, objawiona w Synu Jezusie Chrystusie, dobroć, miłość, i oparcie. Wyczuwają tę teologiczną intuicję ci, którzy ziemskich ojców potrzebują na co dzień – dzieci i młodzież.

Kira Nazarewicz, uczennica pierwszej klasy Gimnazjum nr 1 w Tychach, napisała w liście do taty: „W moich marzeniach masz zawsze dla mnie czas i nigdy nie odmawiasz wysłuchania mnie. Opowiadam ci o każdym dniu, który przeżyję. Mogę powiedzieć ci o moich problemach i smutkach, a także przekazać ci dobre wiadomości. Nie pracujesz w nocy w domu. Punktualnie wracasz z pracy, a wolne popołudnia spędzasz ze mną. Marzę

o wspólnym, rodzinnym obiedzie. Takim bez pośpiechu. (...) Ale przede wszystkim szczerze mnie Kochaj i mi to okazuj! Bardzo chciałabym, aby nasze relacje się polepszyły. Mimo to bardzo cię Kocham, bo jesteś moim tatą!

Uczniowie Gimnazjum nr 1 w Tychach o ojcach



JAKUB SZYMAŃSKI
KL. I
– Ojciec, po pierwsze, powinien kochać – to fundament, bez

którego niczego nie można zbudować. Jeżeli tata potrafi okazywać miłość swoim dzieciom – znajduje się na pozycji wygranej. Czas nam poświęcony znajduje się w czołówce ojcowskich cnót.



AGNIESZKA KUBEREK
KL. I
– Tata jest najlepszym przyjacielem, wsparciem

i bohaterem. Zawsze uważnie słucha, doradza, a jak trzeba to i pocieszy. Powinien zespolic rodzinę przez zabawę, planowane rozrywki i wycieczki.



ALEKSANDRA OKRZĘSIAK
KL. III
Tata – jako głowa rodziny. Tata – czuły i wyrozumiały. Tata... Mój idealny

tata pracowałby tylko w dni powszednie i przychodziłby na każdy obiad z uśmiechem na twarzy. Pytałby: „Co tam w szkole?”. Potem ściągałby swój firmowy garnitur i pomagałby mi w matematyce. W środy oglądałby ze mną mecze w telewizji i dopingowałby tę samą drużynę co ja.



IGOR SCHAB
KL. III
– Mój ideał ojca to mieć ojca!

20 lat samorządu terytorialnego

Odzyskane państwo

27 maja 1990 r. odbyły się w Polsce **pierwsze demokratyczne wybory do rad gmin.**

Powstały samorządy – niezależne władze reprezentujące lokalną społeczność, posiadające własne mienie i budżet. Jak dziś, po 20 latach pracę samorządową oceniają prezydenci śląskich miast?

MAREK KOPEL, prezydent Chorzowa od 1991 r. W miastach na prawach powiatu prezydent z najdłuższym stażem.



MAREK KOPEL

– Na początku lat 90. zastanawiałem się, czy podobnie jak wielu moich znajomych nie wyemigrować do kraju o wyższej stopie życiowej. Ale spacerując po Chorzowie, natknąłem się na informację o wyborach, zgłosiłem się i tak się zaczęło. W ustawie o samorządzie terytorialnym wszystko było nowe. Tworzyliśmy statut miasta, regulamin prac rady, zasady dot. reorganizacji przedsiębiorstw,

prywatyzacji handlu, bo przecież wcześniej były tylko sklepy PSS-u [Państwowa Spółdzielnia Spożywców – przyp. red.] i WPHW [Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego]. Powstanie samorządów to autonomia miast i gmin. Kiedyś była jedna partia i jeden ośrodek władzy, i to one decydowały, kto ma się czym zająć w mieście. Ten, kto był kreatywny, był dla władzy niebezpieczny. Samorządy zaś stawiają na kreatywnych. Ich powstanie otworzyło drogę stowarzyszeniom zajmującym się pomocą społeczną, działalnością kulturalną. Powstanie samorządu dało gminom możliwość dysponowania własnymi pieniędzmi. Początkowo praca w Radzie Miasta nie wyglądała tak jak dziś, radni nie byli tak zorganizowani. Obecnie decyzje rozstrzygane są na posiedzeniach klubów radnych i już wcześniej wiadomo, jak na sesji skończy się głosowanie nad daną uchwałą. Dawniej niepewność towarzyszyła nam do ostatniej chwili.

WALDEMAR SOCHA, prezydent Żor od 1998 r.



AGENCJA GAZETA/MACIEJ JARZEBINSKI

– Prezydentem miasta jestem trzecią kadencję i taka ciągłość, kontynuacja jest moim zdaniem bardzo ważna. Wśród samorządowców panuje przekonanie, że w ciągu jednej kadencji można co najwyżej przemaslować płoty i naprawić chodniki. Ale jeśli chce się przebudować miasto, potrzeba kilka kadencji i stabilnej władzy.

Kiedy społeczność lokalna odpowiada za to, co dzieje się na jej terenie, to wyzwała to w ludziach ogromną energię i aktywność. I to z pewnością zasadniczy plus reformy samorządowej. Powstanie samorządu to odpowiedzialność władzy bezpośrednio przed obywatelami. Samorządowcy wiedzą też, że muszą jak najefektywniej wykorzystać środki budżetowe, dlatego zanim wydadzą złotówkę pięć razy obróca ją w palcach. Od pewnego czasu widać, że władze państwowe darzą samorządowców mniejszym zaufaniem niż początkowo. Przykładowo, w każdym samorządzie odpowiedzialność za podejmowane działania jest różna. Tymczasem wynagrodzenie dla wszystkich jest jednakowe, ustalone przez państwo. Samorządowcy nie mogą się bać podejmowania ryzykownych decyzji. W Żorach także je podejmowaliśmy, dotyczyły one np. dużych inwestycji związanych z remontem dróg. Sami nie byłibyśmy w stanie podołać im finansowo, ale liczyliśmy na dofinansowanie z zewnątrz. Ryzyko, że ich nie otrzymamy, było. Ale na szczęście się udało. Dlatego chciałbym, aby Sejm w podejmowanych ustawach i rząd miały większe

zaufanie do samorządu. Wiele też jest do poprawienia, np. z budżetu miasta mamy finansować oświatę, ale o wysokości wynagrodzenia nauczycieli decyduje ministerstwo w porozumieniu ze związkami zawodowymi. Ale to samorządy muszą znajdować na to środki.

MIECZYSLAW KIECA, prezydent Wodzisławia Śl. od 2006 r. Najmłodszy prezydent miasta w Polsce.



AGENCJA GAZETA/WOJCIECH SURDZIEL

– Kiedy zostałem prezydentem Wodzisławia, miałem 27 lat. Podczas różnych spotkań czy negocjacji mój wiek był dla wielu dużym zaskoczeniem, ale nigdy nie stanowiło to żadnego problemu. Nie spodziewałem się, że ta praca w tak znacznym stopniu zmieni moje życie. Musiałem rozstać się z zawodem fotografa, z którym moja rodzina związana jest od trzech pokoleń. Musiałem też poznać i zgłębić wymogi prawa administracyjnego. To, co początkowo było dla mnie trudne do przyjęcia, to mały obiektywizm mediów dotyczący przedstawiania pracy samorządu. W idei powstania samorządów widzę wyłącznie plusy, choć dużo jest jeszcze do poprawienia. I tak na przykład na terenie miasta mamy cztery kategorie dróg i cztery instytucje nimi zarządzające. To należałoby uporządkować. Wymaga to zabezpieczenia środków finansowych. Natomiast przeniesienie kompetencji na gminę w zakresie np. wydawania pozwoleń na budowę, zasobu geodezyjnego czy też zarządzania drogami mogłoby wiele usprawnić z korzyścią dla mieszkańców miasta. **abs**

Za co odpowiadają samorządy?

W Polsce obowiązuje trójszczeblowa struktura samorządu terytorialnego: samorząd gminny, powiatowy i województwa. W gminie władzę ustawodawczą stanowi rada gminy. Uchwała ona m.in. budżet gminy, plany zagospodarowania przestrzennego, określa wysokość pensji wójta, burmistrza czy prezydenta i sprawuje nad nimi kontrolę. Władzę wykonawczą w gminach wiejskich sprawują wójtowie, w miastach do 100 tys. mieszkańców – burmistrzowie, powyżej 100 tys. – prezydenci. Kandydaci na te stanowiska muszą mieć ukończone 25 lat. Do 2002 roku wybierani byli przez radnych, obecnie w wyborach bezpośrednich – przez obywateli. Zajmują się m.in. przygotowaniem projektów uchwał, wykonaniem budżetu, gospodarują majątkiem gminy i wykonują zadania zlecone przez rząd. Ich kadencja trwa cztery lata.



HENRYK PRZONDZIO

Osobliwe nazwiska w Archiwum Archidiecezjalnym

Rambo, Schrek i inni

Rambo mieszkał w Pszczynie, a Schrek brał ślub w Rybniku. **Naprawdę!**

W katowickim Archiwum Archidiecezjalnym przechowywane są historyczne księgi metrykalne (chrztów, ślubów i pogrzebów) z terenu całej naszej diecezji. Najstarsza z nich pochodzi z Łędzin, a prowadzona była od 1607 lub 1609 roku. (Są wątpliwości z powodu urwanej karty). Przygotowując wypisy z ksiąg oraz całe drzewa genealogiczne, dyrektor archiwum dr Halina Dudała oraz jej współpracownik dr Wojciech Schäffer natrafiają czasem na osobliwe nazwiska. Dr Schäffer wynotowuje je z myślą o napisaniu na ten temat artykułu naukowego.

I tak na przykład okazało się, że w 1826 roku w Pszczynie ożenił się pracujący na tamtejszym zamku Johan (to prawie jak: John) Rambo. Nie

wiemy, skąd pochodził. Ale raczej nie z Pszczyny, bo nie ma go w tamtejszej księdze chrztów.

Wiemy natomiast, że Carl August Schrek pochodził z miejscowości Grynberg (najprawdopodobniej chodzi o Zieloną Górę). Ożenił się w 1822 roku w Rybniku, ale nie z żadną królewną Fioną, tylko z Veronicą Weiss.

Kanibal i Goryl

W dawnych wiekach zdarzały się na Górnym Śląsku nazwiska dość egzotyczne, np. Canibal (Lipiny), Kamela (Radzionków), Goryll (Lyski), Papaja (Radzionków), Małpa (Pszczyna) czy Mosqua (Lyski). W księdze z Bierunia Starego występuje nazwisko Ottawa. – Kojarzy nam się ze stolicą Kanady, ale bardziej prawdopodobne jest inne jego pochodzenie, bo nieużywane już dziś słowo „otawa” oznacza drugi pokos traw – mówi dr Schäffer.

Czasem wydaje się, że nazwisko wskazuje na historię rodziny. – Może tak być, ale bywają co do tego

wątpliwości – mówi dr Dudała. I tak na przykład niektórzy uważają, że nazwisko Kufieta wzięło się od włoskiego słowa oznaczającego małą czapeczkę. Gdyby tak było, to wskazywałoby to na włoskie pochodzenie rodziny. Nie byłoby w tym nic dziwnego, bo na Śląsku osiedlało się w pewnym okresie sporo Włochów. Stąd też czysto włoskie nazwiska, takie jak na przykład Cappelletti (Ząbki). Trudno jednak jednoznacznie potwierdzić włoskie pochodzenie nazwiska Kufieta, bo mogło się ono wziąć także od niemieckiego słowa oznaczającego beczkę.

Aniołek i Milicia

Niektóre nazwiska można uszeregować według wspólnego źródłosłowu (np. Cedziwoda, Burzywoda, Piszczywoda, Warzywoda) albo skojarzeń (Święty, Anioł, Aniołek, Szatan, Kusidło, Judas albo: Męczyzna, Panienska). Niektóre to zapewne opisy topograficzne (Zajunczykopieta), opisy fizjonomii (Maligłowska, Chudogęba,

Straszyno) albo upodobań. W ostatniej z tych kategorii mieści się zapewne nazwisko XVIII-wiecznego mieszkańca Wilkowyj, należącego wówczas do parafii mikołowskiej. Nazywał się Johann Niesyto oder (albo) Pozyracz.

W księgach odbija się też dawna moda na latynizację, czyli dosłowne tłumaczenie polskich nazwisk na łacinę. I tak np. Aquilla z Mikołowa to zapewne zlatynizowany Orzeł, a Dives to prawdopodobnie

zlatynizowany Bogacz. Dość zagadkowo brzmią nazwiska: Jakoktochce (Radzionków), Nie wiem (Michałkowice), Głagla (Lipiny), czy Xystus (Pstrążna).

W Łaziskach Górnych mieszkał w XIX wieku pewien Tomek o nazwisku Milicia.

Ciekawa bywa także pisownia dość zwyczajnych nazwisk, np. Cophito (Bojszowy), Vojkiss (Dąb) czy Rżabka (Woszycze).

Drzewo ginekologiczne

Ile z tych nazwisk przetrwało do naszych czasów? Wiele, choć nie wszystkie. Można przypuszczać, że część została urzędowo zmieniona, zwłaszcza takie, które narażały ich posiadaczy na niewybredne żarty, np. Pierdziwoł (Bogucice) czy Dupka (Michałkowice).

– Zestawienie niektórych nazwisk znajduje się na naszej stronie internetowej. Jej adres to: archiwum.archidiecezja.katowice.pl – mówi dr Schäffer.

Dodaje, że do Archiwum Archidiecezjalnego zadzwoniła w zeszłym roku kobieta, szukająca informacji o swoich przodkach. – To mi jest potrzebne do drzewa genealogicznego – powiedziała.

Jarosław Dudała

■ R E K L A M A ■

Ewa K. Czaczkowska, Tomasz Wiścicki

KSIĄDZ JERZY POPIEŁUSZKO

www.swiatksiazki.pl

radio eM 107.6 FM

Słuchaj od poniedziałku do piątku o 9.40, 17.15 i 23.50

IX Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalek

Zwycięzca bierze wszystko

Podczas IX Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Lalek „Katowice – dzieciom” **Słowackie Divadlo PIKI z miejscowości Pezinok pod Bratysławą okazało się bezkonkurencyjne.**

W tym roku międzynarodowe jury festiwalu organizowanego przez Śląski Teatr Lalki i Aktora „Ateneum” nie miało wątpliwości. Grand prix, nagrodę za najlepszą rolę kobiecą oraz nagrodę za najlepszą rolę męską przyznano po raz pierwszy w historii katowickiego konkursu jednemu teatrowi. Spektakl „Kumpel olbrzym” według Roalda Dahla słowackiego teatru PIKI pod każdym względem zasługiwał na nagrodę główną, podobnie jak kreacje aktorskiego małżeństwa – Kateriny Aulitisovej i Lubomira Piktora. Co ważne, decyzja jurorów była zgodna z odczuciami festiwalowej publiczności. Dwuosobowy Teatr



Zdobywcy tegorocznej grand prix – Lubomir Piktora i Katerina Aulitisova ze Słowacji

PIKI otrzymał ponadto Dyplom Honorowy Polskiego Ośrodka Lalkarskiego UNIMA. Statuetka oraz nagroda honorowa Śląskiego Oddziału ZASP za animację także powędrowała na Słowację. Uonorowano nimi Lalkowy Teatr Koszyce, który pokazał baśń Serheja Kowaliowa „Filipek i Baba Jaga”. Gospodarze zaprezentowali się, jak zwykle, poza konkursem. „Jama” Franza Kafki w reżyserii Karela

Brożka to przedstawienie dla dorosłych, bardzo dobrze przyjęte przez krytykę i publiczność. Z kolei „Naranaszi, czyli czarodziejski owoc” w inscenizacji Noriyuki Sawy jest najnowszą propozycją katowickiego teatru dla dzieci. Okazuje się, że festiwal stał się stałym punktem katowickiego życia kulturalnego i gromadzi dużą widownię.

Barbara Gruszka-Zych

zapowiedzi

Święto Miasta

CHORZÓW. W ramach Święta Miasta, **13 czerwca**, o godz. 14.00 na Stadionie – Reggae Rap Festiwal. **19 czerwca**, w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku odbędzie się Festiwal Orkiestr Dętych i Big Bandów. Święto Miasta zakończy Msza św. upamiętniająca 753. rocznicę nadania wsi Chorzów Zakonowi Bożogrobców, która odbędzie się **24 czerwca**, o godz. 18.00 w kościele św. Jadwigi Śląskiej.

Turniej rugby

ZABRZE. Od **19 do 20 czerwca** w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji odbędzie się IV Turniej Rugby na Wózkach o Puchar Drużyny Jeźdźcy. W tym roku rywalizować będzie 8 zespołów. Zaplanowa-

no także występy artystyczne. Spotkanie organizuje drużyna rugby na wózkach „Jeźdźcy”, pracownicy Ośrodka dla Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie Boże” w Borowej Wsi oraz MOSiR w Zabrze.

Dni Młodzieży Europejskiej

RYBNIK. 21 czerwca, o godz. 17.00 w Rybnickim Centrum Kultury odbędzie się Koncert Galowy Dni Młodzieży Europejskiej odbywających się pod hasłem „Światło i Życie dla Europy”. W programie wykład ks. prof. J. Szymika oraz koncert w wykonaniu uczniów rybnickiej Szkoły Muzycznej. W ramach Dni, **22 czerwca** odbędzie się „Marsz dla Jezusa”. Rozpocznie się o godz. 15.00 Mszą św. w bazylice św. Antoniego. Po niej uczestnicy przejdą na rynek miasta, gdzie nastąpi intronizacja krzyża. W programie także koncert zespołu New Day.

pod patronatem „Gościa”

pod patronatem „Gościa”

TVP KATOWICE

■ niedziela 13.06

07.45 Aktualności **07.55** Śląski koncert życzeń **08.45** Przygody kota Filemona **16.45** Pogoda **16.50** W poszukiwaniu drogi – magazyn chrześcijański **17.30** Śląskie koncerty **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności **18.25** Sport **18.40** Magazyn Meteo **18.45** Sport – retransmisje **19.00** Pogoda **19.05** Aktualności **19.30** Sport **19.45** Magazyn Meteo **21.45** Aktualności **21.55** Pogoda **22.00** Hat-trick **22.15** Sport

■ poniedziałek 14.06

07.45 Aktualności **08.45** Co, gdzie, kiedy – TVP Katowice poleca **16.45** Pogoda **16.50** Kronika miejska – Jastrzębie-Zdrój **17.00** Relacje z VII Wyścigu Kolarskiego w Psarach **17.30** Co, gdzie, kiedy – TVP Katowice poleca **17.55** Pogoda **17.58** Aktualności **18.00** Aktualności **18.20** Gość Aktualności **18.35** Sport **18.55** Magazyn Meteo **19.00** W poszukiwaniu drogi **19.25** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ wtorek 15.06

07.45 Aktualności **08.45** Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej **16.45** Pogoda **16.50** Relacje **17.00** Cud zdrowia – magazyn medyczny **17.10** TV Katowice zaprasza **17.30** Agro Rynek **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności **18.20** Gość Aktualności **18.35** Sport **18.50** Magazyn Meteo **19.00** Jubileuszowe powroty – program rozrywkowy **19.25** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ środa 16.06

07.45 Aktualności **08.45** To brzmi – propozycje **16.45** Pogoda **16.50** Kronika miejska – Chorzów **17.00** Kronika Miejska – Będzin **17.30** Motokibic.tv – magazyn motoryzacyjny **17.45** Relacje **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności **18.20** Gość Aktualności **18.35** Sport **18.50** Magazyn Meteo **19.00** Agro Rynek **19.25** TVP Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ czwartek 17.06

07.45 Aktualności **08.45** Cały świat w Twoim mieście **16.45** Pogoda **16.50** Kronika miejska – Rybnik **17.00** Kronika miejska – Zabrze **17.30** Desperaci – nieznaną historią PRL-u **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności **18.20** Gość Aktualności **18.35** Sport **18.50** Magazyn Meteo **18.55** Pomysł na weekend **19.00** Śląsk jest piękny **19.25** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ piątek 18.06

07.45 Aktualności **8.45** Pomysł na weekend **16.45** Pogoda **16.50** Informator KZK GOP **17.00** Kronika miejska – Siemianowice Śląskie **17.30** Przyrodnicze perły ziemi częstochowskiej **17.50** Pomysł na weekend **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności **18.20** Gość Aktualności **18.35** Sport **18.50** Magazyn Meteo **19.00** Trudny rynek – program publicystyczny **19.25** TVP Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ sobota 19.06

07.45 Aktualności **8.00** Bahdaj na ekranie – Do przerwy 0:1 **8.45** Przygody kota Filemona **16.45** Pogoda **16.50** Śląska lista przebojów **17.30** Biera kryka, psa i idmy grać – film dokumentalny **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności **18.25** Gość Aktualności – Pora na kulturę **18.35** Sport **18.50** Magazyn Meteo **19.00** Pociąg do muzyki Kilara